

Strona postępowania zarzuciła projektowi budowlanemu m.in. błędne wyliczenie charakterystyki energetycznej budynku. Mimo tego decyzją Prezydent Miasta zatwierdził projekt i udzielił pozwolenia na budowę. Wojewoda decyzję utrzymał; również WSA stanął po stronie organu. Z jakich względów?

Jak zaznaczył WSA, wbrew zapatrywaniu Skarżącego, ani organy architektoniczno-budowlane, ani Sąd nie miały podstaw do kwestionowania charakterystyki energetycznej projektowanego budynku stanowiącej element składowy projektu architektoniczno-budowlanego. Uprawnienia kontrolne organu administracji architektoniczno-budowlanej zostało ograniczone do ściśle określonych w art. 35 ust. 1 Prawa budowlanego przypadków, z których wyłączone jest badanie zgodności projektu budowlanego pod kątem przyjętych rozwiązań projektowych i możliwości technicznych jego wykonania. Kontrola projektu budowlanego może dotyczyć tylko obszaru wyznaczonego treścią art. 35 ust. 1 pkt 1 Prawa budowlanego, tj. zgodności z ustaleniami miejscowego planu albo z decyzji o warunkach zabudowy. W związku z tym organ prowadzący postępowanie zmierzające do wydania decyzji o pozwoleniu na budowę bada wyłącznie to, czy zostało złożone przez projektanta oświadczenie w trybie art. 20 ust. 4 Prawa budowlanego, który stanowi, że projektant, a także sprawdzający, o którym mowa w ust. 2, do projektu budowlanego dołącza oświadczenie o sporządzeniu projektu budowlanego, zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej. Pełną odpowiedzialność za zgodność tego projektu z prawem ponoszą projektanci oraz ewentualnie osoba sprawdzająca projekt. Na nich spoczywa także odpowiedzialność cywilna za wady dokumentacji projektowej, jak również odpowiedzialność dyscyplinarna przed właściwą izbą zawodową.

Sąd podkreślił, że organy administracji architektoniczno-budowlanej związane były treścią oświadczenia projektanta, stosownie do art. 20 ust. 4 Prawa budowlanego, o sporządzeniu projektu budowlanego, zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej. W takim stanie sprawy organy orzekające w sprawie nie miały podstaw do negowania oceny uprawnionego projektanta odnośnie przedłożonej charakterystyki energetycznej. W rezultacie nie miały też obowiązku prowadzenia dalszych czynności wyjaśniających w tym zakresie, a zarzuty Skarżącego nie mogły mieć wpływu na ocenę przedłożonej dokumentacji projektowej.

*Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2019 r., II SA/Gd 663/18*

Źródło: [CBOSA](#)